

Tor maltański jest naszym wielkim atutem

Rozmowa

z Arkadiuszem Stasicą, wiceprezydentem Poznania: - Dzięki imprezom na Malcie Poznań zdobywa markę i jest rozpoznawalny w Europie

Izabela Głowacka
redakcja@glos.com

Coupe de la Jeunesse, impreza o bardzo obco brzmiącej nazwie... Czy wie Pan coś bliżej o najbliższym wioślarskim wydarzeniu?

Są to zawody dla osób, które nie ukończyły jeszcze 18. roku życia. Ta idea bardzo mi się podoba, bo Poznań stawia na młodzież. Mamy ogromne sukcesy! W tym roku wywalczyliśmy po raz kolejny drugie miejsce w sportach młodzieżowych w kraju, zaraz po Warszawie. A więc te konkretne regaty wpisują się w politykę miasta, polegającą na upowszechnianiu sportu młodzieżowego, którą Poznań teraz realizuje. **Stolica Wielkopolski sięgnęła już po niemal wszystkie imprezy i wioślarskie o najwyższym randze. To ogromne wyzwanie finansowe, organizacyjne, logistyczne.** Skoro już mamy taki obiekt jak Malta, skoro inwestujemy w niego tak wiele pieniędzy każdego roku, to nie tylko po to, aby go utrzymać, ale też rozwijać jego infrastrukturę. To oczywiste, że powinien być jak najlepiej wykorzystany. Nie tylko na szkolenia młodzieży czy treningi zawodników, ale również do organizacji największych imprez sportowych. Z rozmów, które przeprowadziłem w czasie ostatniego Pucharu Świata w wioślarstwie, wynika, że jako organizatorzy jesteśmy przez władze federacji wioślarskiej bardzo wysoko cenienni. **Jakie korzyści a, jakie zobowiązania niesie ze sobą obiekt o tak wysokiej randze międzynarodowej?** Poznań dzięki imprezom na Malcie zyskuje swoją markę, jest rozpoznawalny w Europie i nie tylko. W czasie transmisji zawodów nazwa naszego miasta jest wymieniana wielokrotnie w największych stacjach telewizyjnych na całym świecie, a więc korzyści są dla Poznania oczywiste. Dodatkowo na każ-



FOT. ADRIAN WYKROTA

▶ **Arkadiusz Stasić ma nadzieję na kolejne wielkie imprezy na Malcie**

de takie zawody przyjeżdża parę tysięcy osób: zawodników, działaczy, trenerów, często również ich rodziny i kibice. Poznają nasze miasto, zostawiają tu pieniądze i to też jest powód, aby tego typu imprezy organizować. Z drugiej jednak strony, na pewno tor maltański wymaga jeszcze kolejnych modernizacji. Warto poprawić jego infrastrukturę. Istniejące budynki spełniają swoją rolę, ale nie można zapominać, że mają już kilkadziesiąt lat, więc gruntowna odnowa byłaby wskazana. Osobiście bardzo się cieszę, że w tym roku udało się zrealizować inwestycję, do jakiej przystąpiliśmy się od wielu lat, czyli nową tablicę informacyjną. Pozwala kibicom tak naprawdę zaangażować się w wyścig od samego początku. Dzięki niej nie musimy już czekać na moment, kiedy zawodnicy do nas podpłyną, tylko możemy na wielkim, kolorowym ekranie oglądać rywalizację już od startu. Jest to na prawdę ogromna „wartość dodana”, która znacznie podnosi atrakcyjność tych zawodów. **Nie jest łatwo być gospodarzem tych dużych międzynarodowych imprez i robić to na światowym poziomie. W Poznaniu to się udało. Czy było trudno sprostać takiemu wyzwaniu i podjąć ryzyko?** Zaryzykować trzeba było przede wszystkim pieniądze, bo te-

go rodzaju imprezy generują koszty rzędu milionów złotych. Powodują konieczność zaangażowania służb miejskich, komunikacji publicznej, sił porządkowych - po to, aby zawody przebiegały w sposób sprawny, żeby były atrakcyjne, żeby przynosiły jak najmniej problemów nie tylko uczestnikom, ale również samym poznaniakom. Poza tym my w Poznaniu na pewno możemy się oprzeć na grupie sprawdzonych osób, zaangażowanych w organizację i przygotowanie tego rodzaju wydarzeń wioślarskich od szeregu lat. **Czy Poznań sięgnie po kolejne wioślarskie wyzwania?** Tak, zdecydowanie. Chcemy, aby Poznań był organizatorem takich imprez, wręcz powinniśmy to robić, bo mamy wspierać miejsce do uprawiania wioślarstwa. Naszym obowiązkiem jest wykorzystanie go w możliwie jak najszerszym zakresie. Musimy mieć świadomość, że nie każde miasto może się ubiegać o organizację takich zawodów. My mamy do tego rewelacyjne warunki. Dzięki temu federacja FISA zdecydowała się powierzyć w tym roku Puchar Świata właśnie Poznaniowi. Mamy nadzieję, że w przyszłym roku również będziemy gościć na Malcie najlepszych wioślarzy świata. ●

To dla młodych wioślarzy regaty drugiej szansy

Rozmowa

z Ryszardem Stadniukiem, prezesem Polskiego Związku Towarzystw Wioślarskich o idei juniorskich regat Cup de la Jeunesse

Izabela Głowacka
redakcja@glos.com

Skąd pomysł na Coupe de la Jeunesse i kiedy Polska dołączyła do uczestników, bo nie było nas z nimi na początku...

Zawody zostały rozegrane po raz pierwszy w 1985 roku. Od początku były one dedykowane zawodnikom, którzy nie zdołali zdobyć kwalifikacji na mistrzostwa świata juniorów i stanowią one dla nich zawody główne sezonu. Dzięki tym zawodom młodzi zawodnicy, którym nie udało się pojechać na mistrzostwa świata, mają niejako drugą szansę i nowy cel, do którego mogą dążyć. Polska dołączyła do Coupe de la Jeunesse na zaproszenie tej organizacji w 2007 roku i pierwszy raz wystartowała w tych regatach we włoskim Varese.

Reprezentacje z jakich krajów będziemy gościć w ten weekend na Malcie?

W tym roku w Poznaniu wystartuje 12 reprezentacji krajów zrzeszonych, co w przeszłości nie zawsze miało miejsce. Polskę w Poznaniu będzie reprezentowało 8 osad, a ogółem nasza ekipa składa się z 20 zawodniczek i zawodników nie starszych niż siedemnastoletni. Jest to zgodne z przyjętą przez związek zasadą, że w Coupe nie są wystawiani najstarsi juniorzy. Dzięki czemu młodszy zawodnicy mają szansę zdobyć niezbędne doświadczenie, które ma procenować w kolejnym sezonie startowym.

Jakiego rodzaju doświadczeniem są te zawody dla naszych juniorów?

Regaty Coupe de la Jeunesse są dla naszych zawodników przede wszystkim główną imprezą sezonu. Stanowią one dla nich z jednej strony szansę na zaprezentowanie swoich umiejętności i zdobycie



FOT. MAREK ZAKRZEWSKI

▶ **Ryszard Stadniuk: - Te regaty to szansa dla naszego zaplecza**

medali, ale również są znakomitą okazją do zdobycia cennego doświadczenia w rywalizacji w silnej międzynarodowej obsadzie. Zdobyte doświadczenie pozwoli zawodnikom na rozwój i pomoże im skutecznie rywalizować w kolejnym sezonie na poziomie mistrzostw świata. Dla trenerów będzie to okazją do obserwacji zawodników i wybrania tych bardziej utalentowanych, którzy będą mogli stać się podstawą budowy osad na mistrzostwa świata w następnym sezonie. **Grupa juniorów jest najlicniejszą kategorią i chyba grupą najbardziej obciążoną startami.** Tak się składa, że juniorzy mają najwięcej możliwości rywalizowania w zawodach zarówno krajowych, jak i międzynarodowych. W kraju oprócz mistrzostw Polski rozgrywane są cztery razy w roku regaty kontrolne. Za granicą nasi juniorzy startują w mistrzostwach świata i Europy, Coupe de la Jeunesse, Baltic Cup oraz regatach w Monachium. Jest to bardzo absorbujące szczególnie dla najlepszych zawodników, którzy biorą udział w większości tych regat. Z drugiej strony tak duża liczba startów pozwala zawodnikom oswoić się ze stresem startowym i nauczyć taktyki rozgrywania wyścigów.

Obecni juniorzy to przyszli seniorzy, potencjalni mistrzowie Europy czy świata. Jakie możliwości stwarzamy im do trenowania tej pięknej dyscypliny sportu?

Wioślarstwo jest sportem, który zaczyna się uprawiać stosunkowo późno, w porównaniu z innymi dyscyplinami. Nominalnie trening wioślarski można rozpocząć w Polsce w wieku 13 lat, jednak często się zdarza, że trafia do nas młodzież w wieku 15 czy nawet 16 lat. To powoduje, że trenerzy mają problemy z dokonaniem dobrego naboru do naszej dyscypliny. Po prostu większość wysokich dziewcząt i chłopców o dobrej wydolności jest już zaangażowana w koszykówkę, siatkówkę, pływaniu czy lekkiej atletyce. Jednak ci zawodnicy, którzy trafią do wioślarstwa, mają w grupie juniorów dobre warunki do rozwoju. Funkcjonują cztery Szkoły Mistrzostwa Sportowego, które mają być podstawą szkolenia utalentowanej młodzieży. Związek prowadzi również program szkolenia kadry „B”, w którym najlicniejszą grupę stanowią juniorzy. Najlepsi zawodnicy tej grupy wiekowej są również szkoleni na zgrupowaniach centralnych reprezentacji, przygotowującej się do startów we wspomnianych wcześniej zawodach międzynarodowych oraz mistrzostwach świata. ●

POZnań*



Volkswagen Poznań
Fabryka Samochodów Użytkowych i Komponentów

AQUANET



Sheraton
POZNAN HOTEL



POWIAT
POZNANSKI

Touax



*posir

TVP3
POZNAN

GŁOS
WIELKOPOLSKI



radio
Mercury
POLSKIE RADIO



Międzynarodowe
Targi
Poznańskie